Nr. 208 SOSNOWIEC piątek dnia 14 września 1917 roku Rok XII

# KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu bez odnoszenia do domu kwartalnie Mk. 3,50, miesięcznie 1,25 z odnoszeniem do domu oraz w kantorach i księgarniach kwartalnie 4,50, miesięcznie 1,50. Pocztą w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4.50 miesięcznie 1.50: Pocztą w okupacji Austrjackiej kwartalnie kor. 7.50 miesięcznie 2.50.

OGŁOSZENIA Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1.50. po tekście III str. 60 fen. Nadesłane w tekście Mk. 1.75. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitowy na IV stronie 35 fen. drobne ogłoszenia za wyraz 8 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblińska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele — — i święta od 9-ej do 11-ej rano. — —

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie i — — agentury w kraju i zagranicą. — —

## Prosimy o uregulowanie przedpłaty zaległej i za miesiąc wrzesień.



# W kotle rosyjskim.

## Kiereński żyje.

SZTOKHOLM, (BTW.) Padana wczoraj przez „Aftonbladet wiadomość o zamordowaniu Kiereńskiego nie została dotychczas potwierdzona i powszechnie uważana jest za nieprawdziwą.

## Położenie w Rosji.

PETERSBURG. (WAT.). Petersburska agencja Telegraficzna donosi: Milukow i były generalissimus, Aleksiejew zwrócili się do Kiereńskiego i zaproponowali mu swe pośrednictwo w zapobieżeniu wojnie domowej.

Kiereńskij oświadczył, że nie może wchodzić w pertraktacje z ludźmi, którzy pogwałcili prawo, że jednak niema nic przeciwko zorganizowaniu nowego gabinetu. To stanowisko umożliwiło pertraktacje z Korniłowem.

Po prywatnej rozmowie z dymisjonowanymi ministrami uznano stanowisko Kiereńskiego za pewną drogę do zapobieżenia niepokojom wewnętrznym i wskazano na Aleksiejewa, jako na prezesa nowego gabinetu.

Kiereńskij odrzucił tę propozycję i wszczął pertraktacje z Radą robotników i żołnierzy.

SZTOKHOLM. (WAT.). Pet. Ag. Tel. donosi: Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że zorganizowany przez Korniłowa ruch powstańczy nie cieszy się życzliwością całej armji lądowej i morskiej i szybko chyli się do upadku.

**Cała flota baltycka wypowiedziała się w sposób stanowczy za rządem.**

**Rząd w dalszym ciągu przedsiębierze kroki w celu obrony Petersburga przeciwko jakiemukolwiek atakowi i należy się spodziewać, że uda się uniknąć przelewu krwi. Licznie nadchodzące z prowincji wiadomości świadczą o takiem samem usposobieniu — zupełnego oddania dla rządu tymczasowego.**

SZTOKHOLM. (WAT.). **Moskiewska rada miejska wystosowała do ludności odezwę, w której powiedziano, że stara stolica musi jak jeden mąż powstać w celu obrony rewolucji i przeszkodzić wojnie domowej.**

**„Neue Züdcher Nachrichten" otrzymały z Paryża depeszę, według której panuje obawa gwałtownego wystąpienia przeciwko rządowi prowizorycznemu anarchistów, Leninistów oraz wszelkich demagogów.**

**BERN. Korespondent petersburski dziennika „Eclair" nadsyła następujące wiadomości:**

**Najgłębszą tajemnicę chwili obecnej stanowi zachowanie się chłopów rosyjskich.**

**W Bessarabji i na Podolu wybuchły już rozruchy.**

SZTOKHOLM. Zastępca prezesa ministrów, Niekrasow, oświadczył przedstawicielom prasy, że położenie polityczne można uważać za zupełnie pomyślne. Wszyscy dowódzcy wojsk, za wyjątkiem generała Denikina na froncie południowo-zachodnim, aresztowanego wraz ze sztabem przez komisję wojskową są wierni rządowi.

**Psków znajduje się w danej chwili we władaniu wojsk rządowych.**

**W sprawie nowego rządu tymczasowego minister Niekrasow powiedział, że prawie wszyscy ministrowie pozostali na stanowiskach, z wyjątkiem ministra komunikacji Jureniewa i min. rolnictwa Czernowa, którzy z przyczyn natury ogólno politycznej postanowili ustąpić.**

**W danej chwili, dodał Niekrasow, można z całą pewnością stwierdzić że cały kraj stoi za Kiereńskim, broniącym rewolucji przed bojownikiem reakcji, gen. Korniłowem.**

## Ewakuacja Petersburga.

BERLIN. (BTW). Specjalny korespondent „Voss. Ztg." donosi ze Sztokholmu: Otrzymuję pośrednio z Petersburga wiadomość, że archiwa państwowe i senatu zostały już tydzień temu spakowane i wysłane do Moskwy.

Depozyty banku państwa wysłano w niedzielę po południu do Nowogrodu Niższego. Archiwum kancelarji głównego zarządu artylerji znajduje się już od czwartku w Tule. Słynna petersburska bibljoteka publiczna została we czwartek zamkniętą, rękopisy zaś i kolekcję ikon wysłano do Moskwy.

# WOJNA.

## Komunikat niemiecki.

**BERLIN. (BTW). Urzędowo donoszą dnia 12 września 1917 roku.**

### Wschodni teren walk

**Front wojsk jenerała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.**

**W wielu miejscach między morzem Baltyckiem a Dźwiną nasze oddziały czołowe odrzuciły w walce rosyjskiej oddziały wywiadowcze.**

**Jak stwierdzono liczba jeńców z bitwy pod Rygą wynosi 8900; łup wynosi 326 dział, a z tych jedna trzecia część ciężkich, kilka pociągów wązko i szeroko-torowych kolei z ładunkiam, znaczne zapasy materjałów dla pionerów, materjału palnego i prowiantu, liczne samochody i inne wozy dla wojska.**

**Front wojsk jenerała - pułkownika arcyksięcia-Józefa.**

**Między Prutem a Mołdawą wielokrotnie ożywiona akcja artylerji i potyczki oddziałów wywiadowczych.**

**Rosjanie nie ponawiali ataków pod Solką.**

**Na południowym zachodzie od Trigul — Okna, nieprzyjaciel uderzał 5 razy na linje nasze i został za każdym razem odparty z wielkiemi stratami.**

### Zachodni teren walk.

**Grupa wojsk następcy tronu księcia Ruprechta.**

**W kilku odcinkach frontu flandryjskiego, w Artois, oraz na północy od St. Quentin ożywiła się w godzinach wieczornych znacznie działalność ogniowa. Wielokrotnie dochodziło do starć piechoty przed stanowiskami.**

**Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.**

**Po silnem działaniu ogniowem oddziały francuskie ruszyły naprzód do gwałtownych wywiadów po obu stronach drogi Somme—Py—Souain w Szampanji. Ogniem, oraz w walce zbliska zostały przepędzone, W rękach naszych pozostali jeńcy.**

**Pod Verdun osłabła akcja bojowa artylerji.**

**Zestrzelono 19 lotników nieprzyjacielskich. Jednego z nich strącił porucznik Voss (46-te zwycięstwo powietrzne).**

### Front macedoński.

**Sytuacja na południowo - zachodnim brzegu jeziora Ochrydy nie zmieniła się.**

**W kotlinie Monastyru ogień silniejszy, niż w ostatnich czasach.**

**Pierwszy generał kwatermistrz v. LUDENDORFF.**

## Rosjanie wyrzekają się konferencji.

SZTOKHOLM, 12 września. Dzienniki petersburskie donoszą, że prezydjum Rad robotników i żołnierzy postanowiło nie wziąć udziału w konferencji sztokholmskiej, a to wskutek tego, że ani Anglja, ani Francja ani inne kraje sprzymierzone nie zamierzają wysłać swych przedstawicieli.

## Za dalszą wojną.

**AMSTERDAM, (BTW.)— Biuro Reutera donosi z Londynu: Przedstawiciel robotników w gabinecie wojennym, minister Barnes, wypowiedział w Newcastle mowę, w której żąda dalszego prowadzenia wojny aż do zniszczenia militaryzmu pruskiego.**

## Ameryka a Szwecja.

AMSTERDAM, (BTW.) Według doniesień z Waszyngtonu, departament stanu ogłosił, że na wywóz towarów do Szwecji będą w przyszłości żądane dostateczne dowody, że towary te będą zużyte w samej Szwecji i nie dojdą w końcu do Niemiec. Dotychczas zadawalano się samem zapewnieniem rządu szwedzkiego.

## Przed odpowiedzią niemiecką.

BERLIN, 12 września (BTW). Dzisiejszy „Berliner Tageblatt" pisze: Odpowiedź niemiecka na notę papieską będzie wysłana w dniach najbliższych Ogłoszenie tekstu nastąpi z zachowaniem zwykłego terminu.

Nota niemiecka będzie zawierała nieco bliższe określenia niemieckich celów wojennych, natomiast warunki niemieckie w sprawie Belgji są bliżej określone. Formuła ma podobno brzmieć w ten sposób, że Belgja w każdym razie nie powinna stanowić placówki angielskiej na kontynencie.

## Koło polskie w Wiedniu.

KRAKÓW. — Z Wiednia donoszą do „Czasu": Prezydjum Koła postanowiło zwołać posiedzenie Koła polskiego, zapowiedziane na d. 15-ty września, w terminie późniejszym ze względu na odroczenie terminu zaczęcia obrad izby poselskiej. Najbliższe posiedzenie Koła ma się odbyć na dwa dni przed pierwszem posiedzeniem izby poselskiej.

## P. P. S. a N. K. N.

KRAKOW. Wydział wykonawczy polskiej partji socjal-demokratycznej, postanowił odwołać swych przedstawicieli z łona Naczelnego Komitetu Narodowego i zezwolił jedynie na dalszą współpracę członka swego, posła Bobrowskiego, w departamencie opieki N. K. N.

## 40,000 protestantów nawróconych.

Pismo angielskie „The Unwerse" podaje nizwykłą wiadomość, o tem, że na froncie angielskim we Francji przeszło 40,000 żołnierzy angielskich protestantów powróciło na łono kościoła katolickiego.

Zjawisko to wynika z ciągłego zetknięcia się protestantów z katolikami podczas wojny we Francji i ich bezprzykładnego bohaterstwa, szczególniej zaś księży wojskowych, których postawa w ogniu, nagradzana wciąż najwyższemi oznakami przez dowództwo francuskie, budzi podziw Anglików.

Pierwszy raz mają oni sposobność zetknięcia się z pewnemi cechami ducha katolickiego i w zetknięciu tem ulegają łatwo prawdzie kościoła powszechnego.

## Sądownictwo polskie.

Jednocześnie z wprowadzeniem w życie przepisów o sądach polskich wszystkich instancji, gen.-gubernator v. Beseler wydał rozporządzenie wykonawcze, określając granice tego sądownictwa. Według Dziennika Urzędowego Departamentu Sprawiedliwości najważniejsze rozporządzenia brzmią:

§ 1. Nadzór zwierzchni nad ogólnym wymiarem sprawiedliwości w gen.-gubernatorstwie warszawskiem wykonywa gen.-gubernator warszawski. Dyrektor Departamentu Sprawiedliwości obowiązany jest w każdym czasie dać pełnomocnikowi gen.-gubernatora możność wejrzenia we wszystkie akta sądowe.

§ 2. Wyrok, skazujący na karę śmierci, wymaga zatwierdzenia generał-gubernatora. Ministerjum Sprawiedliwości Korony Polskiej winno przedstawić generał-gubernatorowi akta wraz ze swoją opinją.

§ 3. Do właściwości urzędów wymiaru sprawiediiwości Korony Polskiej nie należą:

a) sprawy, należące do właściwości sądów i naczelników wojskowych, b) więziennictwo, c) sprawy, w których bierze udział Skarb Rzeszy Niemieckiej, jednego z niemieckich państw związkowych, jak również osoby, należące do niemieckiej służby wojskowej, d) sprawy, przekazane Ces.-Niem. Sądowi Najwyższemu rozporządzeniem specjalnem, e) sprawy karne o przestępstwa przeciwko rozporządzeniu gen.-gubernatora lub niem. organów administracji, (z wyjątkiem spraw o lichwiarskie wyzyskiwanie cen).

§ 8. Urzędy wymiaru sprawiedliwości nie są uprawnione do badania prawomocności wydanych przez gen.-gubernatora i przez właściwe władze administracyjne ustaw, rozporządzeń i rozkazów.

W celu wykonania tej części wymiaru sprawiedliwości, która na czas okupacji pozostanie w ręku mocarstwa okupacyjnego zostają utworzone: Ces.-Niemiecki Sąd Administracji i Cesar.-Niemiecki Najwyższy Sąd Administracji przy generał-gubernatorstwie warszawskim, obydwa z siedzibą w Warszawie.

Spory, co do właściwości między władzami niemieckimi a urzędami wymiaru sprawiedliwości Korony Polskiej rozstrzyga Izba Kompetencyjna z pięciu członków. Przewodniczącego wyznacza gen.-gubernator, a po dwóch członków — Szef Administracji przy generał-gubernatorstwie warszawskim i Dyrektor Departamentu Sprawiedliwości.

Prezydent policji i naczelnicy powiatów są władni wymierzać w drodze nakazów kary za dokonane w ich okręgach przestępstwa, nie podpadające sądom wojennym, jak również nakazywać konfiskatę.

Od policyjnych nakazów karnych służy odwołanie się do Sądu Najwyższego Administracji przy Generał-Gubernatorstwie.

## Co mówił ks Fr. Radziwiłł w Berlinie?

„Godzina" (248B) podaje wywiad jednego z dziennikarzy berlińskich z ks. Fr. Radziwiłłem, naczelnikiem Milicji warszawskiej.

Dziennik ów pisze m. in.:

„Ks. Radziwiłł, należy do polskiej Rady Stanu. Będzie on w przyszłym kierownictwie państwowości polskiej odgrywać rolę naczelną.

— Wyjeżdżam dziś wieczorem — mówił książe—do Warszawy, ażeby stwierdzić osobiście na miejscu wrażenie, jakie wywołała nowa zapowiedź w sprawie budowy państwowości polskiej. Jako członek b. Rady Stanu, organizator milicji warszawskiej, znajduje się dość blisko tych spraw, ażeby je módz osądzić i ocenić na zimno. Po rozwiązaniu Rady Stanu, co ani nie może, ani nie powinno być końcowym punktem w rozwoju stosunków polskich, musiał, zdaniem moim, nastąpić w n jszybszym tempie decydujący akt ze strony mocarstw środkowo europejskich, ażeby problem polski mógł być doprowadzony do neutralnego, wysuniętego przez wojnę rozwiązania. My, polacy jesteśmy naturalnymi sprzymierzeńcami Niemiec, szczególnie przeciwko Rosji. Dzień w którym zdobyto Rygę, oznacza punkt zwrotny w rozwoju stosunków niemiecko-polskich".

„Wszystkie poważnie myślące, nastrojе pozytywnie, państwowo-twórcze żywioły Polski przyłączą się do prowadzonego przez nas, aktywistów, ruchu na rzecz państw centralnych".

# Z dnia na dzień.

## Zjazd nauczycieli powiatu warszawskiego.

Podczas ostatnich dwu świąt naradzali się nauczyciele pow. warszawskiego w Zrzeszeniu, do którego niedawno przystąpili nad szeregiem spraw zawodowych. W sprawie podręczników szkolnych komisja odpowiednia doszła do wniosku, że nie należy krępować indywidualnego wyboru ich przez nauczycieli, natomiast należy wskazać, które podręczniki nie odpowiadają wymaganiom pedagogicznym.

Po długiej dyskusji nad sprawą podwyższenia pensji, która wynosi obecnie przeciętnie 120 mk. mies., uchwalono aby pensje były dla wszystkich jednakowe w stosunku 200 mk. miesięcznie. Prócz tego postanowiono starać się o dodatek drożyźniany w ilości 50 mk. miesięcznie.

Uchwalono następnie zwrócić się do zarządu T. K. N. z prośbą o otwarcie 1 lub 2 letniego kursu przygotowawczego dla nauczycieli, chcących wstąpić do Instytutu pedagogicznego.

Zdecydowano, aby w tych miejscowościach, gdzie obok szkoły, znajduje się kościół, nauczyciele zwracali się do księży, czy życzą sobie wykładać religję. W razie zgody ze strony księdza na wykład religji należy go prosić, aby lekcji udzielał przez cały rok szkolny.

* **Zjazd w Lublinie.** Dnia 8 b. m. rozpoczął w Lublinie obrady zjazd przedstawicieli miast i miasteczek Król. Polskiego. Przedmiotem obrad zjazdu jest ustalenie potrzeb, obmyślenie środków, zmierzających do odbudowy i przebudowy polskich miast i miasteczek pod względem budowlanym, przemysłowym i gospodarczym. Sprawy te obejmują trzy referaty, a mianowicie; 1) „Jak winno wyglądać polskie miasto i miasteczko", 2) „Jak przystąpić do odbuduwy i przebudowy naszych miast i miasteczek", oraz 3) „Skąd wziąść pieniędzy na ich odbudowę i przebudowę".

* **Przed obchodem w Warszawie.** Działalność zorganizowanego w Warszawie Wielkiego Komitetu Kościuszkowskiego narazie ma obejmować sprawy związane z urządzeniem w stolicy obchodu 100-ej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki i dlatego projektowane jest aby nazwa jego brzmiała:

„Jeneralny Komitet Warszawski obchogu 100-ej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki", z tem zastrzeżeniem, że po obchodzie będzie rozważana, czy ma on być przekształcony na ogólnokrajowy Wielki Komitet Kościuszkowski, który miałby za zadanie ujednostajnić akcję i formę trwałego uczczenia pamięci Tadeusza Kościuszki, jako bohatera narodowego i wielkiego bojownika o wolność Ojczyzny.

* **Stulecie Kościuszki.** Z inicjatywy Macierzy Szkolnej odbyło się w Chełmie zebranie w celu zorganizowania uroczystego obchodu. Obecni na zebraniu jednogłośnie wypowiedzieli się za tem, aby w organizowaniu obchodu wzięły udział wszystkie instytucje miejscowe. W tym celu każda z instytucji wydeleguje jedną osobę, która wejdzie w skład wspólnego Komitetu obchodowego.

* **„Podręcznik o generał-gubernatorstwie warszawskiem".** Pod takim tytułem wyszła w języku niemieckim książka, która stanowi podręcznik dla orjentowania się w organizacji i zarządzeniach władz okupacyjnych, jednocześnie zaś jert ciekawym dokumentem chwili, gdyż zawiera cały obraz rządów okupacyjnych u nas. Pierwszy tom tego wydawnictwa, opracowanego przez radcę wyższego sądu ziemiańskiego, d-ra Palaneta, zawiera 570 stron dużego formatu i obejmuje okres czasu do 5 listopada 1916 roku.

Dalsze tomy mają ukazać się wkrótce. Cała treść wymienionego wydawnictwa dzieli się na 10 działów, mianowicie: ogólny zarząd krajem, finanse, statystyka, sądownictwo, sprawy kościelne. wyższego szkolnictwa oraz budowlane, szkolnictwo i kwestje żydowskie, leśnictwo, prasa, poczty, górnictwo i różne. Zestawienie to wykazuje już, że książka powyższa obejmuje wszystkie dziedziny naszego życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego w okresie rządów okupacyjnych.

Z tej racji książka ta stanowi ciekawy zbiór dokumentów dla historji stosunków współczesnych.

* **Przyjazd kolejarzy polaków.** W sobotę ubiegłego tygodnia w nocy przyjechało do Warszawy około 100 kolejarzy polaków, którzy byli ewakuowani w swoim czasie przez władze rosyjskie z Warszawy, a ktorzy podczas ofensywy państw centralnych zagarnięci zostali przaz wojska austro-niemieckie w Kołomyi. Władze wojskowe austrjackie dały do dyspozycji kolejarzy polaków kilka wagonów 2 i 3 klasy oraz towarowe pod bagaż. W wagonach tych po 3 dniowej podróży dostali się kolejarze do Lublina, skąd przez Dęblin przybyli do Warszawy. Część kolejarzy jadących z Tarnopola wysłana została na kwarantannę do jednej z miejscowości gub. łomżyńskiej.

# Memorjał

## Sosnowieckiej Straży Ogniowej ochotniczej do Rady miejskiej.

Najgroźniejszy niszczycielski żywioł jakim jest pożar wyrządza corocznie mieszkańcom Królestwa miljonowe straty, będące jednym z najważniejszych hamulców dobrobytu narodowego. Jedną z ważniejszych przyczyn wywołujących to straszne zjawisko jest poprostu nikły rozwój pożarnictwa.

Wprawdzie nie możemy ponosić za to odpowiedzialności. gdyż jak na innych tak i na tym polu, w ciągu 125 letniej niewoli, niepozwalano nam stanowić o sobie i wszelką inicjatywę tłumiono. Jeżeli dodamy do tego planowo kultywowaną ciemnotę wśród naszego ludu, to będziemy mieli usprawiedliwienie, dlaczego kraj nasz pozostał w tyle pod względem kulturalnym wogóle, a więc i pod względem pożarnictwa. Dziś jednak kiedy pękają wiążące nas okowy, kiedy możemy stanowić o swoich miejscowych potrzebach, za jedną z pilniejszych spraw winniśmy uznać sprawę pożarnictwa i w szczególności sprawę miejscowej straży ogniowej ochotniczej.

Z rozwojem kultury i postępu idzie w parze rozwój pogotowi strażackich.

Społeczeństwu straż jest potrzebna nie tylko do walki z pożarem; według regulaminu bowiem dla straży ogniowych, straż podczas pożaru obowiązana jest ratować ludzi i ich mienie, jak również gasić ogień z całkowitą znajomością rzeczy. W nieszczęśliwych wypadkach, ogólnym niebezpieczeństwie i masowych katastrofach, straż ogniowa obowiązana jest okazywać swą pomoc na żądanie odnośnych władz.

To też na zachodzie straże ogniowa podlegają szczególnej pieczy ogółu, państwa i municypalności. Dzięki temu straże tam są zaopatrzone w stale ulepszane utensylja, co zachęca mieszkańców do zapisywania się na czynnych członków.

W porównaniu z zagranicą, kraj nasz pod względem pożarnictwa, znajduje się w opłakanym stanie.

W naszych miastach z powodu braku funduszów, straże nie mają w dostatecznej ilości odpowiednich narzędzi i z tego powodu nie raz są bezsilni wobec rozszalałego żywiołu.

Zwłaszcza w Sosnowcu, straż ochotnicza traktowana jest po macoszemu. Mała ilość członków popierających i czynnych, niedostateczna zapomoga z magistratu, powoduje iż straż nasza będąc ciągle w kłopotach finansowych, nie może się zdobyć na kupno odpowiednich narzędzi ogniowych, rekwizytów niezbędnych do zaopatrzenia czynnych członków itp.

Narzędzia nasze jak sikawki, drabiny itp. nie są przystosowane do potrzeb trzeciego miasta w Królestwie. Tam gdzie są domy trzypiętrowe, a wody w podwórzach zupełny brak, albo ilość jej znikomo mała, należy ciągnąć wężem na dalszej przestrzeni. Naturalnie, że ręczna sikawka na tej odległości nie może podawać wody z dostateczną siłą, przytem brak rąk roboczych do pompowania wody, przy obojętności mieszkańców utrudnia a nieraz uniemożliwia zupełnie akcję ratunkową.

1) Dla zaradzenia temu, niezbędne jest bezwłoczne zaopatrzenie naszej straży w sikawkę motorową na samochodzie.

Przy rozrzuceniu dzielnic Sosnowca na niepomiernie dużej przestrzeni przy braku koni, ich drożyznie i słabej ich zdolności pociągowej, wskutek złego odżywiania, samochód jako pogotowie strażackie jest niezbędny, zwłaszcza, że jego siła motorowa jednocześnie poruszać może sikawkę z siłą potrzebną do odpowiedniej wysokości i z dalszej nawet odległości.

2) Dotąd do obsługi swojej ręcznej sikawki, mamy jedną parę koni wypożyczoną nam przez magistrat, które z polecenia magistratu muszą być wysyłane do rozwożenia karetką zakaźnych chorych, przy której to czynności konie są nieraz zajęte do 11-ej w nocy. Za wynajmowanie tych koni. magistrat płaci nam po 3 marki za godzinę, wtedy kiedy my wynajmując konie do pożaru, płacimy po 10 marek za godzinę. Przytym praca ta jest nad siły naszych, niedostatecznie odżywianych koni, które wobec intensywnej pracy. nie mogą być tak wypoczęte i silne, jakby było potrzeba do należnego obsłużenia wyjeżdżającej do pożaru straży. Konie straży winny być zajęte najwyżej przez pół dnia w pobliżu remizy, wyłącznie do pracy lżejszej.

3) Lwią część skromnego budżetu straży pochłaniają wydatki na wynajem koni do pożaru. Członkowie straży ochotniczej pracują honorowo, z zaniedbaniem swoich zawodowych obowiązków, narażają się na trudy i niebezpieczeństwa i koszty umundurowania, prócz tego ze swoich składek muszą opłacać za konie wożące do ognia sikawki, beczki i wozy, gdyż zapomoga udzielana z magistratu jest niewystarczająca.

Wydatek ten w całości powinien obciążać kasę miejską.

4) Jak w każdym większym mieście, tak też i w Sosnowcu, gdzie poszczególne dzielnice są rozrzucone na znacznej przestrzeni, winno być stale na dyżurze pogotowie strażackie. Pluton taki składający się przynajmniej z 6 płatnych strażaków odpowiednio wyszkolonych wyjeżdżałby z sikawką natychmiast po zaalarmowaniu, zanim się zbierze pewna ilość ochotników. Wydatek dla Sosnowca stosunkowo nie wielki, a korzyść może być wprost nieobliczalna. Przytym byłoby to zapoczątkowanie do przejścia na płatną straż zawodową, do czego w Sosnowcu musi dojść. Wprawdzie magistrat projektuje przejście do zawodowej straży, lecz rozpoczyna od zaangażowania płatnego przez miasto brandmajstra, którymby był inżynier budowniczy, wyszkolony w pożarnictwie i pełniący jednocześnie obowiązki urzędnika miejskiego do spraw budowlanych w zakresie pożarnictwa.

Sprawa ta jednakże mniej pilna, wobec obecności w Sosnowcu instruktora okręgowego przy Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń od ognia. Przytym nie do pomyślenia jest ułożenie harmonijnych stosunków pomiędzy narzuconym przez magistrat płatnym brandmajstrem, a szeregami czynnych członków straży ochotniczej, którzy chętnie poddają się rozkazom osoby przez siebie wybieranej, nigdy zaś nie zgodzą się podlegać osobie narzuconej. Postawienie straży na stopie godnej Sosnowca, musi się zacząć od stworzenia płatnych szeregów i dopiero po odpowiednim ich skompletowaniu można naznaczyć brandmajstra. Upada tutaj zarzut, że straż nasza jest bez fachowego kierownictwa, gdyż pominąwszy pomoc instruktora Tow. Ubezpieczeń na wyższych szarżach w naszej straży są ludzie z dłuższą praktyką pożarniczą.

Dotąd byt swój straż opierała na składkach członkowskich, ludzi dobrej woli, na niewielkim subsydjum magistratu, oraz na różnych niestałych dochodach. Istnienie straży winno być uniezależnione od ofiarności ludzi dobrej woli i serca, od żebraniny przez urządzanie koncertów, zabaw itp. Na utrzymanie straży łożyć winny Tow. asekuracyjne, ciągnące zyski z akcji ratowniczej straży ogniowych.

Te jednakże w czasie wojny nie mogą okazać właściwej pomocy. Drugim źródłem winna być subwencja municypalności, na których ciąży zgodnie z ordynacją z dnia 15 czerwca 1915 r. (§ 6 punkt 6) obowiązek stworzenia i utrzymania służby pożarniczej.

Następnie dochód straży stanowić powinien podatek z nieruchomości wzamian obowiązującej do chwili obecnej naturalnej powinności, wynikającej z przepisów z dnia 1/5 1810 r. i 15/6 1819 r. Powinność tę możnaby zamienić na podatek w kwocie 20 fen. rocznie od każdego mieszkalnego okna, każdy pręt niezabudowanego placu możnaby liczyć za pięć okien. Wreszcie dochód straży powinien przynieść monopol na wycieranie kominów i w mieście.

Dotąd w Sosnowcu tak się praktykuje, że wyciera kominy ten kto chce i jak chce. Jeżeli zważymy, że nie perjodyczne wycieranie kominów lub wycieranie przez niefachowców, grozi niebezpieczeństwem pożaru, to siłą konieczności nasuwa się projekt, że monopol na wycieranie kominów winien być oddany straży, która zorganizowawszy oddział kominiarski robotę tę prowadziłaby systematycznie, bez zamówień specjalnych za opłatą 1 mk. 20 fen., od każdego kanału w kominie. Oddział ten naturalnie byłby nie małą pomocą przy gaszeniu pożarów do czego byłby odpowiednio wyszkolony. Reasumując powyższe, proponujemy sprawę straży uznać za wniosek nagły i uchwalić następujące projekty:

1) Wyasygnowanie jednorazowo 50,000 marek na kupno sikawki motorowej na samochodzie i innych narzędzi ogniowych i rekwizytów.

2) Przekazanie na własność straży jednej pary koni, wypożyczanych dotąd przez Magistrat, bez obowiązku wynajmowania ich do pracy.

3) Zwrot przez zarząd miasta sumy na opłacenie koni dodatkowych, wynajmowanych do pożaru.

4) Uchwalenie 70,000 marek rocznie na utrzymanie płatnego plutonu strażackiego, plutonu kominiarskiego, kancelarji, 1 pary koni i zakupu nowych narzędzi itp.

Na pokrycie tego wydatku proponujemy Radzie miejskiej:

1) Uchwalenie podatku zamiast powinności naturalnej w kwocie 20 fen. rocznie od każdego mieszkalnego okna. Każdy pręt niezabudowanego placu należałoby liczyć za 5 okien.

2) Oddanie zarządowi straży monopolu na wycieranie kominów w całym mieście i ustanowienie opłaty po 1 mk. 20 fen. rocznie od każdego kanału w kominie na rzecz magistratu.

Vice prezes *K. Grabiański*,
Naczelnik straży *J. Drzewiecki*.

---



# Z Sosnowca

*Dnia 13 IX*

## Obchód Kościuszkowski.

Dotąd Sekcje ułożyły już w ogólnych zarysach program obchodu. Projektowany jest imponujący pochód do miejsca pomnika. W czasie pochodu wzdłuż udekorowanej ulicy ustawione chóry wykonają odpowiednie cantaty. Najwspanialsze występy odbędą się dopiero przy pomniku. Udział swój zgłosiły wszystkie stowarzyszenia naszego miasta śpiewacze i muzyczne.

Prezydjum Komitetu zwracało się już do Komitetów Obchodu w Zagłębiu w celu wyłonienia projektu wspólnego również uczczenia pamięci Kościuszki. Odniosło się także do Rady miejskiej o reprezentacyjny udział w obchodzie, i zabiega u magistratu o oddanie placu na pomnik. Do przygotowania znaczków pamiątkowych powołano miejscowe siły fachowe.

### Sprawa pomnika.

Na posiedzeniu Komitetu wyczerpująco omawiano sprawę pomnika. Mając na uwadze krótki czas oraz ciężkie warunki obecne, zgodzono się, że dziś da się wznieść obelisk skromny, któryby odznaczył się jednak artystyczną stroną. Projekt artysty p. Sadowskiego, uznany przez zaproszonych rzeczoznawców za odpowiadający zamiarom, przyjęto i postanowiono natychmiast przystąpić do budowy pomnika.

Jak już zaznaczyliśmy, projekt przedstawia obelisk, wysokości 5 metrów, z umieszczonym pośrodku popiersiem Naczelnika, na wierzchu zaś obelisku wzlatujący orzeł biały. Obelisk wykonany będzie z kamienia szydłowieckiego, popiersie zaś i orzeł z pińczowskiego. Kosztorys pomnika wynosi 4 tys. marek, prócz betonowych robót przy podstawie i innych, które dokonane zostaną sposobem gospodarczym. Mile zostało przyjęte przez wszystkich zgłoszenie pomocy, do przygotowawczych robót, przez miejscowe drużyny harcerskie. jako ofiary dla pamięci Wielkiego Harcerza.

Za najodpowiedniejsze miejsce dla skromnego pomnika uznano placyk przy wylocie ul. Szerokiej przed domami Huldszyńskiego, który ze względu na ruchliwszą tu komunikację bardzo się nadaje do popularyzowania pamięci Naczelnika.

Skromny ten pomnik nie przesądza sprawy, że w przyszłości Sosnowiec zdobędzie się na godniejsze uczczenie Bohatera Narodowego, dzisiejszy zaś stanowić może bardzo miły dar dla jakiegoś małego miasteczka. Zato postanowiono w miarę możności jaknajwydatniej przyczynić się do ogólnego uczczenia Wodza narodu przez kraj cały, gdy sprawa ta zostanie ustaloną przez Jeneralny Komitet narodowy.

Po odczytaniu i zaakceptowaniu odezwy Komitetu do naszego społeczeństwa w sprawie obchodu, którą uchwalono ogłosić w pismach i rozpowszechnić w oddzielnych odbitkach, wybrano Komisję wykonawczą do budowy pomnika, na przewodniczącego której powołano p. budowniczego Kłosa i innych.

*

Na miejsce ustępującego z braku czasu p. Plodowskiego do sekcji finansowo-dochodowej na przewodniczącego powołany p. Leon Rudowski.

Komitet obchodu prosi również, aby wszyscy interesujący się obchodem z nowymi projektami oraz z zaofiarowaniem pomocy zgłaszali się do Kancelarji Komitetu, w lokalu Komisji Żywnościowej, przy ul. Kołłątaja, gdzie również udziela się wszelkich informacji. Kancelarja otwarta w dnie powszednie od godz. 8 — 11 rano i od 6 — 9 wieczór, w niedzielę i święta od 3 — 6 po południu. Członków prezydjum zastać można w dnie powszednie od godz. 6 i pół do 7 i pół wieczór, w niedzielę i święta od 3 — 4 po poł.

---

## O pociąg uczniowski

Dotąd dyrekcja kolei W.-W., uwzględniając potrzeby, uruchomiała w ubiegłym sezonie specjalny pociąg zwany uczniowskim, którym zjeżdżała z z oddalonej czasem okolicy młodzież do miejscowych szkół, oraz urzędnicy rozmaitych biur i instytucji. Po uruchomieniu miejscowych pociągów na drodze W. W., uczniowski dawny przywrócony nie został. Niedogodność ta powoduje zrozumiałe skargi wśród miejscowej ludności. Należy przypuszczać, że władze zechcą niedomagania te uwzględnić, zadość czyniąc potrzebie.

Jeżeli wreszcie nie może być uruchomiony specjalny pociąg uczniowski, mógłby być łatwo zastąpiony przez pasażerski ranny, gdyby ten miast o g. 9 minut 10, przychodził do Sosnowca wcześniej o godzinę, mianowicie o g. 8 m. 10.

---

— **Zrzeszenie nauczycielstwa polskich szkół początkowych.** Zarząd Sosnowieckiego Oddziału Zrzeszenia Nauczycielstwa Polskich szkół początkowych niniejszym podaje do wiadomości członków oddziału, iż w bieżącym roku szkolnym podjęte będą prace w sekcjach: a) Języka polskiego, b) Ogólno-wychowawczej i c) Matematyczno-przyrodniczej. Zapisy codziennie od godz. 6 popoł. w lokalu Oddziału przy ul. Warszawskiej Nr. 5.

— **Sekcja kolonji letnich** przy R. M. O w Sosnowcu prosi rodziców, którzy mają dzieci na koloniach letnich, aby zgłaszali się do lokalu Rady, Małachowskiego 11, codzienie od 3 do 6-ej popoł. w celu porozumienia się czy zgadzają się na pozostawienie swych dzieci przez czas zimowy na wsi.

— **Z Rady miejskiej.** Jutro w piątek popołudniu odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

— **Ciągnienie losów** loterji R. G. O. drugiej klasy rozpocznie się jutro, 15 b. m. Główna wygrana 35000 mk. Dziś jeszcze czas nabyć bilet — może fortuna nie zawiedzie.

— **Ruble wschodnie.** Władze okupacyjne poleciły przyjmować w kasach publicznych gen.-gubernatorstwa warszawskiego ruble wydane przez władze okupacyjne na Litwie, w stosuku 2 marek polskich za rubla.

— **Wydalanie z Węgier.** Powracający robotnicy nasi z Węgier opowiadają o projektowanych tam zamierzeniach wydalania z Węgrzech polskich robotników tam pracujących, na skutek trudności aprowizacyjnych.

— **Wykup nieruchomości.** Pomiędzy „wojennymi" finansistami daje się zauważyć ruch, skierowany do wykupna nieruchomości, które częstokroć są przepłacane. Powodem ma być brak pewniejszych lokat.

— **Obfitość śliwek.** W sklepach owocowych i na straganach znajduje się dużo śliwek, zwłaszcza węgierek. Cena ich jednak nie spada, za funt żądają 50 — 60 fenigów.

— **O czystość ścieków.** W ściekach ul. Konstantynowskiej przy barakach od dość dawna stoi woda brudna, już zacuchła. O usunięcie brudu nikt nie dba. Tam też pomiędzy barakami znajdują się rozgrzebane śmietniki, z których pyłem wiatr zasypuje oczy przechodniów. Względy hygieniczne wymagają większej dbałości pod tym względem o czystość.

— **Na nadchodzącą zimę.** Wielu właścicieli domów w mieście zakrzątnęło się około doprowadzenia mieszkań do porządku na zimę, a na pierwszym planie stanęły—piece. Brak jednakże fachowych zdunów i kaflarzy stawia właścicieli w przykrem położeniu, albowiem fachowcy tego zawodu, których pozostało w mieście zaledwie paru, za wykonanie robót stawiają tak wygórowane ceny, że o gruntownych reperacjach na razie mowy być nie może.

— **Z Teatru Ludowego.** W niedzielę rozpoczął swoje występy przy ulicy Kościelnej „Teatr Ludowy" pod kier. Wł. Bernatowicza. Na pierwszy raz wystawiono „Ogniem i Mieczem" dram. historyczno-narodowy z powieści Sienkiewicza. Wybór sztuki trafny, nic więc dziwnego, że sala była wypełniona po brzegi, i zawodu nie doznali ci, co przyszli, gdyż sztuka wystawiona była bez zarzutu Pan Bernatowicz jako Bohun, a Stanisławski jako Zagłoba ! wyborni, a i innym amatorom należy się zasłużony poklask. Inauguracyjne jednak przedstawienie odbędzie się dopiero w tym tygodniu, na co dyrekcja przeznaczyła „Gwiazdę Syberji" dr. w 4 aktach Starzeńskiego. W sobotę odbędzie się jeneralna próba dla zaproszonych gości, przyczem dyrekcja teatru uprzejmie prosi o liczną obecność, aby publiczność mogła sama osądzić starania dyrekcji „Teatru Ludowego".

---

# Z Będzina.

\+ **Mianowania.** Prefektem miejskich szkół początkowych i żeńskiego gimnazjum Krzymowskiej, zamianowany został ks. Walocha; prefektem męskiej szkoły realnej i gimnazjum Replińskiej pozostał ks. Koźlicki. Wikarjat miejscowy pozostaje na razie nieobsadzony.

\+ **Mąka.** Komisja aprowizacyjna dla ludności chrześcjańskiej, rozpoczęła sprzedaż mąki razowej dodatkowej na karty mączne w ilości pół funta na osobę; porcja ta kosztuje fenigów 15. Tanio bo tanio, lecz gatunek — Boże zlituj się.

\+ **Niedbała rodzina.** Zamożny właściciel jednego z mejscowych hoteli cierpi na umysł. W podnieceniu wszczyna bójki i wywołuje sceny burzliwe na ulicach. Rodzina dość zamożna powinna nad chorym roztoczyć potrzebną opiekę i niedopuszczać, by się stawał przedmiotem pośmiewiska i prześladowań ze strony ulicznej gawiedzi.

\+ **Wyzysk** poczynają uprawiać i przewoźnicy. Tak np. p. N. zgodził o przewóz rzeczy od mostu kolejowego z Modrzejowskiej na Małachowskiego da 26 marek. W końcu przewoźnik odmawia przetransportowania węgla, żądając dodatkowej zapłaty 10 marek, bo, bo... wszystko drożeje! Rada nie rada, p. N. dopłacić musiała.

\+ **W zakładach krawieckich** ruch się zmniejsza z powodu drożyzny materjałów. Niesłychane ceny płaci się dziś za nici: szpulka wartości dawniej 13 kop. kosztuje 9 marek. Czarnych nici odczuwa się brak, prawdopodobnie zniknięcie ich jest pozorne dla celów wyzysku.

+ **Z Teatru.** W środę 12 września odbył się pierwszy występ p. Lubicz Sarnowskiej artystki teatru „Rozmaitości", i odegraną została komedja w 3 aktach p. t. „Siostra Helena"; dziś w czwartek, komedja czteroaktowa p. t. „Walka Motyli". Na wtorek następnego tygodnia ostatni występ zapowiada, komedję w 4 aktach „Koteczka".

## Ze Strzemieszyc.

Korespondencja własna „Kurjera Zagłębia".

Dnia 19 sierpnia b. r. w Strzemieszycach dla zasilenia wyczerpujących się funduszów Macierzy Szkolnej odbyła się zabawa ludowa. Komitet zabawy dołożył wszelkich starań, aby w dzisiejszych ciężkich czasach, choć skromne, programem urozmaiconym dostarczyła skłopotanej ludności miejscowej miłych chwil zapomnienia. Przy sprzyjającej pogodzie odbyła się ona ku obustronnemu zadowoleniu: liczni goście znaleźli wesołą i godziwą rozrywkę, zarząd zaś, dzięki ich szczodrej ofiarności, mógł wydatnie zasilić nieobfitującą w zasoby kasę naszej oświatowej instytucji.

Finansowy obraz przedstawia się następująco:

Przychód stanowiło: Wejście 592 kor. 2 hal., 84 rb. 77 kop., loterja 512 kor., 77 rb. 60 kop., poczta 67 kor. 74 hal., 5 rb. 95 i pół kop., konfetti 315 kor. 44 hal. 48 rb. 69 kop., cukiernia 286 kor. 38 hal., 50 rb. 60 k., bufet 639 kor., 137 rb. 95 kop. Ogółem zaś 2412 kor. 58 hal., 405 rb. 56 i pół kop. (38 mk. 90 fen. równa się 15 rb. 56 kop. zamieszczone w rublach).

Rozchód zaś pochłonął następujące nieodzowne wydatki: Bilety wejścia i afisze 9 rb. 65 kop., fanty i bilety loterji 93 rb. 95 kop., karty pocztowe i sekretniki 11 kor., 2 rb. 70 kop., konfetti, serpentiny i kwiaty 109 kor. 70 hal., ciastka, herbata, lody, cukier i woda sodowa 372 kor. 38 hal., 8 rb. 64 kop., wódka, piwo, wędliny i chleb 388 kor., 134 rb. 20 kop., urządzenie terenu i sali 64 kor. 36 hal., furmanki i różne wydatki 151 kor. 20 hal. 30 rb. Razem 1096 kor. 64 hal., 279 rb. 24 kop. Czysty więc zysk w sumie 1.315 kor. 94 hal. i 126 rb. 32 i pół kop., przelany do kasy Macierzy, stanowi dla podtrzymania oświatowej działalności niespodziewaną a potrzebną pomoc.

W poczuciu więc wdzięczności Zarząd Koła wszystkim za trudy podjęte i ofiary szczere składa serdeczne podziękowanie.

*X. F. St.*

## Myszków — Mijaczów.

(Korespondencja własna „Kurjera Zagłębia").

W sobotę dn. 8 września odbyło się organizacyjne zebranie Straży Ogniowej. Na przewodniczącego wybrano p. Konrada Borowskiego a na komendanta p. Bolesława Jarneckiego. Zarząd tymczasowy składa się z 12 osób. Na tymże zebraniu zapisało się około 100 osób na członków czynnych i popierających.

*

Z inicjatywy p. St. Szydłowskiego odbyło się ogólne zebranie wszystkich Towarzystw Społecznych w Myszkowie i Mijaczowie, na którem wybrany został Komitet Obchodu Kościuszkowskiego na 15 października. Do Komitetu tego weszli: p. P. Podmagórski, jako przewodniczący, oraz pp. St. Szydłowski, Konrad Borowski, Edw. Strauch, Franc. Nadrowski, Bol. Jarnecki, Wład. Chmielewski oraz p-ni J. Szydłowska. Komitet ten zbierze się w najbliższych dniach i ułoży szczegółowy program obchodu.

*

W niedzielę dn. 9 września odbyło się doroczne zgromadzenie członków Tow. Śpiew. „Lutnia" w Myszkowie, na którem rozpatrywany był bilans za rok ubiegły oraz budżet na rok następny. Bilans i budżet zatwierdzono bez dyskusji. Również ustanowiono składki członkowskie na 50 kop. miesięcznie tak dla członków czynnych jak i popierających. Ustępujących członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej wybrano ponownie na rok następny. Na miejsce zaś dyrektora p. St. Switalskiego, który Myszków opuścił, wybrano jako zastępcę, p. Bol. Wojkowskiego.

*— ski. —*

## Kamieniec Podolski.

Korespondent „Ruskiego Słowa", donosi z armji czynnej, co następuje:

Osoba, która powróciła z wycieczki do Kamieńca Podolskiego opowiada, że miasto opustoszało w dwóch trzecich, przypominając raczej lazaret wojenny, niż kwitnące ongi miasto gubernjalne.

Wszystkie społeczne i rządowe instytucje ewakuowano. Poczta, telegraf, i izba skarbowa wyjechały przed miesiącem. Monety zdawkowej w mieście niema. Za zmianę storublowego papierka biorą od 5 do 10 rb. Część sklepów zlikwidowała zupełnie interesy. Właściciele tych sklepów wyjechali do Kijowa, bądź do Odesy. W sklepach, które pozostały, niema wcale towaru.

W całem mieście porobiono szlabany i rogatki do wyłapywania dezerterów i szpiegów, przechodzących przez most, z jednej części miasta do drugiej. Żądają wszędzie dowodów osobistych, przeglądając je starannie.

Aeroplany niemieckie przelatują nad miastem po kilka razy dziennie, rzucając bomby i proklamacje. Skutkiem wybuchu bomb padło kilka osób. Jest wielu ranionych. Z rozkazu władz, zaczęto niszczyć zapasy wódki. Nad rynsztokami, któremi spływała wódka, zgromadziły się natychmiast olbrzymie tłumy żołnierzy i ludności cywilnej, które jęły się oddawać ohydnemu pijaństwu. Milicja i kozacy usiłowali rozpędzić tłum, bijąc kolbami i batami, lecz napróżno, oszalały na widok spirytusu tłum walczył z milicją.

## Z różnych stron.

× **Potrójne morderstwo.** Z Morawskiej Ostrawy donoszą: Miasto całe jest pod wrażeniem niesłychanie zuchwałych morderstw, popełnionych przez niejakiego Ludwika Wresky'ego. Morderca, zabiwszy dwóch policjantów i żandarma, zdołał uciec a podczas ucieczki, choć był ścigany przez żołnierzy pod dowództwem oficera, popełnił jeszcze nowy krwawy czyn. Oto mianowicie udał że sam jest zraniony, a gdy oficer ów zbliżył się, zbrodniarz nagle dał ognia i zabił konia pod oficerem, a oficera samego zranił. Wresky uciekł do lasów i dotychczas nie zdołano go schwytać.

× **Republikanie żydowscy,** „Journal de Geneve" otrzymuje informacje z Waszyngtonu, iż odbywający się tam właśnie kongres sjonistów uchwalił usiłować utworzenie po wojnie samodzielnej republiki żydowskiej. Już obecnie zgromadzono na ten cel kilka miljardów dolarów. Widocznie chodzi o Palestynę.

× **Jak żyją obecnie w Piotrogrodzie?** „Times" otrzymują następujące szczegóły o tem, jak obecnie żyją w Piotrogrodzie . . . Na ulicach zauważyć można liczne samochody opancerzone, które przejeżdżają całe miasto, by pilnować porządku. Mają one służyć pomiędzy innemi jako broń przeciwko rewolucjonistom, którzy planują podobno nowe powstanie w stolicy. W tym samym celu ściągnięto do Piotrogrodu z frontu wielu żandarmów i kozaków.

× **Drożyzna na południu słowiańskiem.** Według pisma chorwackiego „Nasza Jedinnost" panuje na całem południu słowiańskiem taka drożyzna, iż zachodzi obawa istotnej katastrofy gospodarczej z powodu tego. W Splicie i innych miastach południowo słowiańskich sprzedaje się 1 kg. mąki po 25 do 30 koron. Lichwa przybiera tam rozmiary wprost fantastyczne. Biedniejsza część ludności nie jest już w stanie niczego sobie wogóle kupić. Czas najwyższy, żeby władze powzięły szereg energicznych środków.

## Mikołaj II-gi właścicielem domu w Berlinie.

Podczas rewizji różnych tytułów i praw własności, przysługujących byłej rodzinie panującej w Rosji, celem przeprowadzenia przy tej sposobności podziału między własnością osobistą Romanowów, uczyniono ciekawe odkrycie.

Wykazało się bowiem, że ambasada rosyjska w Berlinie przy ulicy Pod Lipami, którą dotąd uważano za własność rosyjską państwową, jest własnością cesarską. Z ksiąg hypotecznych miasta Berlina okazuje się, że gmach wspomniany nabył cesarz Aleksander II, dziad obecnego eks cesarza, z własnych funduszów i przeznaczył na użytek ambasady rosyjskiej.

Wartość olbrzymiej tej posesji, oceniają na 10 do 12 miljonów mk. a prywatnymi właścicielami są potomkowie nabywcy, w pierwszym zaś rzędzie eks cesarz Mikołaj II gi.

## OFIARY.

Złożyli bezpośrednio do kasy Sekcji niesienia pomocy głodnym, ofiary na głodnych za m. lipiec r.b. pp. Frydeccy mk. 2 f. 16, Gross mk. 2 f. 50, Ks. Paweł Gawinek mk. 3 f. 24, Horkowa mk. 2 f. 16, Jankowski mk. 6 f. 48, Kamieński mk. 50, D-stwo Kołudzcy mk. 7 f. 50, Krzycka mk. 1 f. 8, Lewandowski mk. 1 f. 8, Ks. Kaz. Mazurkiewicz mk. 4 f. 32, Majdrowicz mk. 2 f. 16, Nowakowscy mk. 2 f. 16, Ks. Prob. Plenkiewicz mk. 6 f. 48, Stan. i Maks Reicherowie mk. 21 f. 60. Rogalewiczowa mk. 21 f. 60, Ks. Smużyński mk. 4 f. 32, Józ. Strzałkowscy mk. 2 f. 16, Telakowscy mk. 6 f. 48, Trepkowa mk. 2 f. 16, Waśniewska mk. 3 f. 24, Wacowski mk. 2 f. 16, Ks. Wojtaszewski mk. 2,16. Razem 157 marek 20 fen.

Zapomogi zwrotne. W miesiącu sierpniu Sekcja Wzajemnej Pomocy wydała następujące pożyczki: 2 sierpnia 18 rodzinom złożonym z 40 osób mk. 211.10 i rb. 104, 9 sierpnia 7 rodzinom złożonym z 25 osób mk. 271.50. 16 sierpnia 27 rodzinom złożonym z 90 osób mk. 875, 23 sierpnia 5 rodzinom złożonym z 17 osób mk. 146.30, 30 sierpnia 16 rodzinom złożonym z 55 osób mk. 496.15, razem 73 rodzinom złożonym z 227 osób mk. 2,000,05 i rb. 104.

Wpłacone ofiary na rzecz Sekcji Wzajemnej Pomocy przy Sosnow.-Siel. Chrześcijanskim Tow. Dobroczynności. Z dzielnicy p. E. Sautera mk 23,76, od pracowników Banku Handlowego rb. 15 i mk. 26, od pracowników Komisji Żywnościowej mk 26,50, z dzielnicy p. Janiny Rudowskiej mk 309,20 i rb 6, z dzielnicy p Jana Sliwerskiego mk 125, z dzielnicy p W Kluczewicza mk 21, od pracowników Sosnowieckiego Tow. Kopalń mk 180,76 i rb 79,54, p. Ignacy Landau za miesiące: lipiec, sierpień, wrzesień mk 32,40, z z dzielnicy p F Kłosówny rb 2 i mk 186,35, p Paweł Kucharski mk 6,48, p Helena Brzosko mk 2,16, Jadwiga Danielewiczówna mk 1,08, p A Brożyna mk 6,48, pp.: St. Mrokowscy mk. 10,80, pp. L. Rudowscy 10,80

## Rozkład jazdy pociągów odchodzących z Sosnowca.

### Dworzec Wiedeński

**Do Warszawy**

| | | |
|---|---|---|
| Osobowy — — — | 7.07 | rano. |
| Osobowy — — — | 6.50 | wiecz. |
| Pospieszny — — — | 11.20 | w nocy. |

**Do Częstochowy**

| | | |
|---|---|---|
| Osobowy — — — | 12.06 | w połud. |
| Osobowy — — — | 3 01 | po połud. |

**Do Katowic**

| | | |
|---|---|---|
| Pospieszny — — — | 6.02 | rano. |
| Osobowy — — — | 9.10 | rano. |
| Osobowy — — — | 12.53 | w połud. |
| Osobowy — — — | 7.37 | wiecz. |
| — — — | 12.21 | w nocy. |



Redaktor odpowiedzialny JOZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul, Dęblińska Nr. 7.
Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.